



Ia- Wy nie macie się czym martwić, nauczyciele was uwielbiają. Dlatego też możecie być spokojni o swoje oceny, ale pamiętajcie o tym, że uczyć trzeba się cały czas. Dbajcie też o waszą wychowawczynię, która jest jedyną w swoim rodzaju tak jak kawa nescafe gold.

Ib-Gwiazdy przewidują, iż przed wami tygodnie ciężkiej pracy. Jesteście rozleniwieni na maxa, pora to zmienić. Dzień 25 marca okaże się idealnym dniem, aby zabrać się za naukę. A 28 marca będziecie mogli wykazać się swoją wiedzą na lekcji j. angielskiego.

Iia- Nad waszą klasą ciemne chmury. Spodziewajcie się opadów uwag. Przed wami sporo trudnych sprawdzianów. Moi mili, czas zabrać się za naukę, bo jeżeli tego nie zrobicie, może się to źle dla was skończyć. Uważajcie na Panią Lilianę Komorowską, ponieważ od paru tygodni jest dość poddenerwowana, a to źle dla was wróży. Jednak nie ma się co martwić na zapas.

Iib- Wy jak na razie macie wszystko pod kontrolą. Lecz nie chwalcie dnia przed zachodem słońca. Nie bądźcie zaskoczeni, kiedy pewien osobnik z waszej klasy zrobi coś...na czym może ucierpieć cała wasza klasa. Poza tym uważajcie na lekcji j. polskiego -ciężkie tematy przed wami.

IIIa i IIIb- Wy moi mili jesteście cały czas w centrum uwagi, jesteście teraz najważniejsi w szkole. IIIa w najbliższym czasie może liczyć na kolejny zestaw zadań dodatkowych z matematyki. Do kwietnia będziecie prześladowani przez nauczycieli. Przed wami same powtórki. Jednak po testach trochę przyjemności. Zaznaczcie odrobinę luzu i swobody.

**BEZ TYTUŁU MIESIĘCZNIK REDAGOWANY PRZEZ UCZNIÓW
GIMNAZJUM W TACZANOWIE DRUGIM**
ADRES: Zespół Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim, Taczanów Drugi
32c 63-300 Pleszew tel. 062 7428377, www.zsptaczanowdrugi.pl
OPIEKUN: mgr Iwona Korniluk
REDAKCJA: Jagoda Białek, Patrycja Biegańska, Piotr Chróściak, Dominika Gabryszak, Monika Hańkowiak, Monika Janicka, Magdalena Jankowiak, Magdalena Jodłóś, Krystian Kempński, Aleksandra Kujawa, Paulina Michalak, Monika Musioł, Aleksandra Strzykalska, Monika Witkowska
Okładka: Jakub Kaleta
Nakład: 50 egzemplarzy

nr 7/2011/03 CENA 1 ZŁ I WIĘCEJ

BEZ TYTUŁU

Ukazuje się od 1996 roku

W tym numerze:

- Jeszcze o walentynkach - 2
- Ferie minęły - sonda - 3
- Trzecioklasiści w Marszewie - 6
- Kłopotliwa Sprawa - 7
- Szkolne Aktualności - 9
- Międzynarodowy Dzień Kobiet - 11

**KUPUJĄC GAZETKĘ,
POMAGASZ
RODZINIE TOMKA!**

W piątek 11.03.11r. i w poniedziałek 14.03.11r. w naszej szkole odbyła się zbiórka pieniędzy dla Rodziny

Tomka, by wspomóc ich w trudnych chwilach.

Okazaliście dużo hojności, dzięki Wam udało się zebrać **1742 zł** Jednak przede wszystkim daliście wyraz koleżeńskości i udowodniliście, że jesteście ludźmi

wielkiego serca.

Przypominamy, że pieniądze ze sprzedaży tej gazetki również w całości zostaną przekazane Rodzicom Tomka.

Dziękujemy!



Redakcjo!

W dzisiejszych czasach młodzież robi, co jej się żywnie podoba. No cóż, taki wiek. Im jesteś starszy, tym stajesz się bardziej odpowiedzialnym człowiekiem, praca i rodzina jest dla Ciebie najważniejsza. Od zawsze młodzi chcieli zmieniać świat, protestowali, zmierzali ku sprawiedliwości. We wsiach czy małych miasteczkach młodzież odwzorowuje styl ubierania i patrzenia na świat od kolegów z większych miast oraz od popularnych gwiazd. Coraz częściej można spotkać osobę, która wyróżnia się z tłumu przechodniów. Czy to dobrze, że nastolatki tworzą swoje subkultury? Dlaczego tak się dzieje?

Pierwszoklasista...

Pierwszoklasisto!

Nie mamy wpływu na nas samych. Każdy z nas chce wyróżniać się, być docenianym przez rówieśników. Wszyscy należymy do jakiejś grupy, ale nie zdajemy sobie z tego sprawy. Młodzi, którzy za wszelką cenę dążą do pokoju na świecie są hipisami. Chuligani mają negatywny i lekceważący stosunek do zasad współżycia społecznego. Ludzie wierzący w szatana i czarną magię są uznawani za satanistów. Fani muzyki heavy metal tworzą raczej normalną młodą społeczność. Dresiarze ubierają markowe dresy, mają krótko ostrzyżone włosy, lubią pokazywać swoją siłę. Warto więc się zastanowić, do jakiego typu subkultury należymy.



Ilona Olejniczak:

We ferie byłam w domu i odpoczywałam, bawiłam się z kotem, wychodziłam z koleżankami na zimowe spacerunki, ogólnie ferie bardzo mi się udały.

Paula Michalak:

Ferie spędziłam z koleżankami na wypadach do parku i spacerach, chodziłam do kina, byłam też w Zakopanem, skąd przywiozłam dużo pamiątek i miłych wspomnień.

Ola Cegiela:

Ferie były super! Głównie spędziłam je z koleżankami, ale znalazłam też czas dla rodzinki oczywiście :) Na zakończenie ferii byłam w kinie, no i w końcu się wyspałam, ale szkoda, że ferie trwają tak krótko ☹

Patrycja Biegańska:

W ferie byłam w domu, jeździłam na basen, czytałam fajne książki, ogólnie ferie były udane, ale szkoda, że tak krótko trwały :(

Jakub Szwedziak:

Ferie spędziłem, jeżdżąc skuterem z kumplami. Robiliśmy też wspólny kulig, było SUPER !

Jakub Suska:

Ja całe ferie leżałem w łóżku z powodu choroby:(

Pani Elżbieta Adamek:

Niestety, całe ferie spędziłam w pracy :(

Pani Teresa Łyskawka:

Parę dni spędziłam w domu, a resztę ferii niestety w pracy.

zebrały: Paula, Magda, Olcia, Jadzia

W tym numerze pomyśleliśmy o wszystkich zapominalskich, dlatego przygotowaliśmy dla was małe przypomnienie m. in. kiedy otwarta jest biblioteka, a także wykaz dzwonek, aby zapobiec spóźnieniu się na lekcje. Mamy nadzieję, że przyda wam się ta drobna ściągawka.



SZKOLNE POGOTOWIE

DZWONKI:

7.55-8.40
8.45-9.30
9.40-10.25
10.30-11.15
11.30-12.15
12.30-13.15
13.25-14.10
14.15-15.00

SZKOLNY PEDAGOG:

poniedziałek- 8.00-12.15
wtorek- 8.00-12.00
środa- 8.00-12.30
czwartek- 8.00-11.30
piątek- 8.00-11.00

PIELĘGNIARKA SZKOLNA:

wtorek- 12.00-14.00
piątek-7.30-10.30

BIBLIOTEKA:

poniedziałek- 7.55-16.00
wtorek-7.55-16.00
środa- 7.55-13.55
czwartek- 7.55-16.00
piątek- 7.55-14.55

Bez tytułu DOPWCIPY O BLONDYNKACH s. 16

Blondynka jedzie nowiutkim samochodem i nagle uderzyła w tira. Zza tira wychodzi facet z kijem bejsbolowym i kredą. Narysował kółko na ulicy i kazał blondynce stanąć w środku i się nie ruszać. Blondynka grzecznie weszła do środka, a facet zaczyna rozwalać jej auto. Blondynka co jakiś czas się

podśmiewa. Facet pyta:

- Czego się śmiesz?
- No, bo jak pan nie widział, to ja wychodziłam z tego kółka:))

Jedzie blondynka i walnęła w mur. Przyjechała policja i pyta:

- Dlaczego pani walnęła w mur?
- Bo trąbiłam i nie zszedł.

Blondynka dzwoni na komisariat i mówi:

- Panie władzo ukradli mi kierownicę, pedał gazu i hamulec. Minęło parę minut... Blondynka znowu dzwoni i mówi:
- Falszywy alarm usiadłam z tyłu.:)

Blondynka jedzie na motorze przez miasto i nagle nadchodzi policjant i zasłania jej drogę. Policjant mówi:

- Czemu założyłaś czapkę zamiast kasku?
- Bo zrobiłam sobie test, zrzuciłam z 20 piętra kask i się rozwalił, a potem czapkę, ale jej nic się nie stało.:)

Co robi blondynka z zamkniętymi oczami przed lustrem?

- Chce zobaczyć, jak wygląda kiedy śpi.:)

Idzie blondynka do sklepu RTV i AGD. Sprzedawca mówi:

- Blondynkom nie sprzedajemy.

Wychodzi wkurzona. Na drugi dzień przychodzi w peruce:

- Poproszę ten telewizor.
- Blondynkom nie sprzedajemy.

Wychodzi jeszcze bardziej wkurzona. Na trzeci dzień przychodzi w peruce i w kapturze:

- Poproszę ten telewizor.
- Blondynkom nie sprzedajemy.
- Skąd pan wie, że jestem blondynką?
- Bo to mikrofalówka.:)

Bez tytułu AKTUALNOŚCI WERNISAŻ strona 5

Dnia 18.01.2011r. uzdolniona młodzież gminy Pleszew udała się na wystawę do Zamku przy ul. Św. Marcin w Poznaniu. Mogliśmy zobaczyć wyróżnione i nagrodzone prace w konkursie na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową. Zachwytom nie było końca. Prace przygotowane przez młodszych kolegów, przypominały, jak sami kiedyś malowaliśmy, z kolei prace starszych i bardziej doświadczonych uczniów zachwycały nas i inspirowały do tworzenia nowych. Wiele prac było wykonanych bardzo oryginalnymi i wyszukаныmi technikami, które próbowaliśmy rozpoznać i zapamiętać.



Mieliśmy też okazję zobaczyć wystawę rzeźbiarską wykonaną przez młodzież. Większą część wycieczkowiczów stanowiły dziewczyny, dlatego znalazł się też czas na małe zakupy w Starym Browarze. Chłopcy nie byli stratni, ponieważ oprócz sklepów odzieżowych są też inne, np. empik czy sklep militarny. Każdy znalazł coś dla siebie. Uwienieniem wyjazdu był przystanek w McDonald's, gdzie mogliśmy zjeść coś dobrego i nie do końca zdrowego;) Miejmy nadzieję, że nasze zdolne pokolenie będzie miało niejedną okazję do pokazania swojego talentu na tego typu wystawach.

MoNkAxD





Bez tytułu TRZECIOKLASIŚCI W MARSZEWIE s 6

W dniu 21 stycznia 2011 roku uczniowie klas trzecich pojechali na tzw. „drzwi otwarte” do Zespołu Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych CKU w Marszewie. Celem wyjazdu było zachęcenie uczniów do nauki w tej szkole.

Na początku wszyscy zostali zapoznani z historią szkoły i ogólnymi informacjami na jej temat. Następnie uczniowie zostali podzieleni na grupy i przez wybranych uczniów szkoły oprowadzeni po niej. Trzecioklasiści byli w różnych salach i mieli okazję sami wykonać różne doświadczenia czy obejrzeć obiekty, które posiada szkoła. Udali się m.in. do klasy



chemicznej, w której każdy przy swoim stanowisku wykonywał doświadczenia pod kierownictwem nauczyciela chemii; do sali biologicznej, gdzie można było obejrzeć i serca; do doznajdowała dojarnia; do do maszynami gdzie przy



gdzie można było dotknąć świńskiego miejsca, w którym się sztuczna krowa i pomieszczenia z rolniczymi i do sali, pomocy tablicy interaktywnej uczniowie rozwiązywali zadania z

historii, a na końcu wszyscy zostali zaproszeni do stołówki, gdzie poczęstowano ich herbatą i drożdżówkami.



Ten wyjazd był bardzo miłą wyprawą. Dzięki niemu każdy, kto chce uczyć się w tej szkole, mógł się dowiedzieć o niej czegoś więcej i „dlatego drzwi” otwarte powinna organizować każda szkoła średnia i zawodowa.

MoNiA ;-)

Od kilku miesięcy w naszym gimnazjum trwały rozgrywki „Ligi piłki nożnej- dziewcząt gimnazjum”. Walka była bardzo zacięta, mimo iż niektóre zespoły nie były do końca przygotowane. Każdy chciał wgrać, niestety pierwsze miejsce mogła zdobyć tylko jedna drużyna. Za wygrany mecz można było zdobyć 3 pkt. za remis - 1pkt., a za przegrany mecz - 0pkt.

W turnieju brało udział siedem drużyn z klas III gimnazjum były trzy drużyny, z klas II - również trzy drużyny, a z klas pierwszych tylko jedna drużyna.

I miejsce zajęła drużyna IIIB **Skład:** Jagoda Białek, Aleksandra Cegieła, Magdalena Jodłóś, Paulina Michalak, Monika Musioł.

II miejsce zajęła drużyna IIIA **Skład:** Aleksandra Kałużna, Natalia Marciniak, Milena Szymczak, Dominika Gabryszak, Daria Grabarek, Monika Janicka.

III miejsce zajęła drużyna II **Skład:** Anna Zimniak, Angelika Garczarek, Oktawia Nawrocka, Patrycja Małgowska, Klaudia Milczarczyk, Ilona Pera.

IV miejsce zajęła drużyna IIIA2 **Skład:** Patrycja Owczarska, Ilona Olejniczak, Patrycja Biegańska, Monika Hańkowiak.

V miejsce zajęła drużyna I **Skład:** Karina Zdunek, Aneta Janicka, Ewa Winiecka, Magda Jankowiak, Julita Kozłowicz, Monika Witkowska, Joanna Szczepańska.

VI miejsce zajęła drużyna II2 **Skład:** Aleksandra Zmysłona, Małgorzata Zaradniak, Marta Rzepczyńska, Monika Biegańska.

VII miejsce zajęła drużyna II3 **Skład:** Klaudia Teller, Klaudia Kaczmarek, Natalia Michalak, Weronika Tacik, Aleksandra Kujawa, Dominika Szymczak.

„Liga Piłki Nożnej – dziewcząt gimnazjum” wyłoniła nam również „Królowe strzelców” o zdobyciu tego tytułu decydowała liczba trafionych bramek. Każdy potrafi strzelać, ale trafić to jest dopiero sztuka. ☺ „**Królową strzelców**” zostały **Aleksandra Cegieła** i **Anna Zimniak** (trafiły po sześć bramek).

Gratulujemy zwycięskiej drużynie i dziewczynom, które zdobyły tytuł „Królowej strzelców”.

Do przegranych drużyn apelujemy o podniesienie się i nie załamywanie☺, ponieważ zaczynają się nowe zawody szkolne w hokeju. Na bieżąco będziemy informować o tym, co się dzieje na Sali gimnastycznej.

Ola Kujawa

Władca Pierścieni: Bitwa o Śródziemie II

Fabula opisywanego tytułu przeniesie graczy na północne tereny Śródziemia, gdzie siły złego Saurona (armie Goblinoń, Mordoru i Isengardu) walczyły z połączonymi wojskami Elfów, Krasnoludów oraz „Ludzi z Zachodu” (Rohan plus Gondor). Twórcy przygotowali do przejścia po piętnaście scenariuszy przypadających na każdą, grywalną stronę konfliktu w kampanii singleplayer. Jak przystało na sequel z prawdziwego zdarzenia, w *The Battle for Middle-Earth 2* nie zabrakło szeregu nowych jednostek, którymi przyjdzie graczom kierować podczas rywalizacji (krasnoludzka piechota, czarodzieje Elfów, wojacy Goblinoń, etc.), a także dobrze znanych bohaterów, którzy zasilają oddziały prowadzonej armii (podczas rozgrywki zauważymy m.in. Elronda, Arwenę, Dainę, Glorfindela, czy Haldira). W grze pojawiła się możliwość tworzenia własnego bohatera (ustalamy wygląd, wybrane atrybuty, posiadany ekwipunek, etc.) i kierowania jego stopniowym rozwojem. Zebrane punkty doświadczenia, po rozdzieleniu na umiejętności czy inne atrybuty sprawią, iż staje się on coraz potężniejszy w miarę postępów w rozgrywce. O ile akcja pierwszej części rozgrywała się jedynie na lądzie, tak tutaj doszły również działania na morzu (bitwy okrętów, desanty wojsk, etc.). W programie dostępne są statki transportowe i wojskowe, jakimi należy z powodzeniem dowodzić („Białe Okręty” po stronie Elfów, „Czarne Statki” i „Korsarze” po stronie sił Saurona). Twórcy postarali się również o rozmaite usprawnienia trybu rozgrywki wieloosobowej programu (doszły nowe opcje rywalizacji, poprawiono komunikację z serwerami itd.). Znakomity multiplayer !!



Moja ocena 8/10

PiTeR

Ostatnimi czasy w szkole pojawił się palący problem spowodowany brakiem swobodnego dostępu do toalet. Szkolne toalety zostały zamknięte na klucz, który możemy dostać w szkolnej świetlicy po wpisaniu się w zeszyt. Jak się okazało, są jednak małe problemy, np. 02.03.2011r. uczennica starszej z klasy gimnazjalnej poszła do szkolnej świetlicy po klucz, lecz go tam nie znalazła. Udała się więc do Pana woźnego, który także go nie miał, odesłano ją do pokoju nauczycielskiego, w którym również go nie było.

Na całe szczęście nadeszła lekcja wychowania fizycznego i mogła skorzystać z toalety przy damskiej szatni.

Rozumiemy decyzję Pani Dyrektor, bo stany naszych łazienek są straszne (patrz- zdjęcia: urwane kranie, zniszczone kontakty, drzwi a nawet kafelki, to wstyd przyznać nasz sprawka, czyli uczniów).



Może utrudnione

dojście do toalety wyeliminuje osoby idące tam nie w takiej intencji, w jakiej powinna. Mamy trzy opcje zachowań dla naszych uczniów:
1. Grzeczne dzieci szanują, co swoje, a czyjeś jeszcze bardziej.
2. Jeśli masz się za złe dziecko, to pomyśl, czy w takim sam sposób korzystasz z toalety w domu.

I punkt 3. Dla osób słownych, które nie uważają się za dzieci. Dorośli wiedzą, co i jak. Czyli patrz punkt1. ;)

MoNkAxD

Jak wiecie, zawsze możecie liczyć na pomoc z naszej strony, dlatego przygotowaliśmy dla Was krótką i zrozumiałą instrukcję korzystania z toalety.

1. Do toalety wchodzi pojedynczo.
2. Zamknij się do środka.
3. Po wejściu podnieś klapę od ubikacji.
4. Pamiętaj, że na toaleta się siada, a nie wchodzi na nią,
5. Gdy skończysz swoją powinność, użyj papier toaletowy z umiarem.
6. Spuść wodę i zamknij klapę.
7. Wyjdź z kabiny, zamknij za sobą drzwi.
8. Podejdź do kranu.
9. Odkręć wodę (średni strumień).
10. Użyj mydła na ręce a nie na podłogę (z umiarem) .
11. Umyj ręce.
12. Zakręć wodę.
13. Wytrzyj ręce w ręczniki papierowe(max 3 ręczniki) .
14. Wyrzuć ręczniki papierowe starannie do kosza.
15. Wyjdź z łazienki i zamknij za sobą drzwi na klucz.



Pamiętaj, że łazienka szkolna to dobro każdego ucznia. Nie dewastuj jej. Swojej łazienki w domu na pewno nie niszczysz, a szkoła to przecież twój drugi dom



Ten komentarz poświęcę pewnej (dość nietypowej) sprawie – walentynkom, a właściwie obchodzenia tego święta w naszej szkole. Zadajmy sobie pytanie: czy wysłałem jej/jemu walentynkę, czy znalazłem/am tę drugą połówkę? Cóż, na pierwsze pytanie uczniowie gimnazjum odpowiedzą krótko - nie, uczniowie podstawówki z pewnością wysłała wiele walentynek, a na drugie pytanko odpowiedzcie sobie sami ;]. Z przykrością stwierdzam, że gimnazjaliści w tym roku nie przyłączyli się do zabawy zaproponowanej przez SU i nie skorzystali z walentynkowej poczty, poza dwiema wychowawczyniami. Jesteśmy za starzy i za poważni na zabawę?

Walentynki to rzekomo popularne święto, ale oczywiście nasza gimnazjalna część szkoły lubi być w opozycji. Dlatego też postanowili nie wysłać (95% osób) walentynek, bo po co okazywać komuś, kogo się bardzo lubi lub nawet kocha swoje uczucia? To jedno.

Drugie, to konkurs zorganizowany przez naszą szkolną, superową gazetkę. Wystarczyło tylko znaleźć swoją drugą połówkę – osobę takim samym numerem na serduszku przyklejonym do tytułowej strony. W podstawówce znalazło się dwie pary: Roksana Sikorska, Bartosz Lis, Emila Grobelna, Adrian Sobczak, ale w gimnazjum nie znalazła się żadna, choć jedna osoba stanowiła połówkę drugiej z podstawówki, jednak to szczegół. Tak więc wynik dla gimnazjum to 0,5pkt.



I pomyśleć, że wiele par w gimnazjum uważa, że wie, co to prawdziwe uczucie, ja jednak myślę – nie wszyscy i nie do końca! No i wreszcie dyskoteka walentynkowa też ni ciszyła się wielką popularnością, a narzekacie, że w szkole nic się nie dzieje, a gdy się już coś dzieje, to z tego nie korzystacie



Oto garść cytatów o płci pięknej
Kobieta nie powinna ukrywać swej piękności do tego stopnia, by utracić ludzki wygląd. Pola Negri

Siła kobiet leży nie w tym, co mówią, lecz w tym, ile razy mówią. Marcel Achard

Kobiety są jak przekład: piękne nie są wierne, wierne nie są piękne.
George Bernard Shaw

Łzy kobiece mają dziwną własność; potrafią osuszyć męską kieszeń.
Anonim

Niektórym kobietom nie wystarczy bukiet róż, chcą, żeby mężczyźni tym różom zmieniali jeszcze wodę. Janusz Gaudy

W pierwszej miłości kobiety kochają kochanka; w następnych - miłość.
Francois de la Rochefoucauld

Kobiety tak lubią szale, tak się szalami szeroko obwijają, iż wkrótce całkiem oszaleją. Alojzy Żółkowski

Kobiety mogą uczynić milionerem tylko takiego mężczyznę, który jest miliarderm. Charles Chaplin

Niektóre kobiety nazywają dyskrecją powtarzanie sekretów i tajemnic szeptem. Gilbert Cesbron

Jak mądre byłyby kobiety, gdyby miały te rozумы, które dla nich potracili mężczyźni. Julian Tuwim

zebrała: MoNiA:-)

Skarbnik klasowy Julita K. ciągle zapomniała zakupić taśmę klejącej do uciszenia jednego z uczniów, na szczęście Kamil B. wyręczył ją i położył na biurku Pani od polskiego tę taśmę.

Na lekcji informatyki Kamil B. z nieznanego nam powodu nie pozwolił swojej sąsiadce włączyć komputera,. Ciekawe dlaczego.

Podczas lekcji j. polskiego w kl. Ib pewnemu uczniowi zadzwonił telefon. Uczeń z pośpiechem podbiegł i spytał oniemiałą z wrażenia Panią I. Korniluk, czy może odebrać telefon. Klasa wybuchła śmiechem.

Klasa Ib ma przyśpieszony kurs j. polskiego, ponieważ od ferii zdążyła napisać już 2 razy test czytania ze zrozumieniem. Czy nie za szybkie tempo??. Chyba, że to kurs dla osób bardzo ładnie czytających.

Ostatnio z powodu okupowania sali numer 5 (klasa IIb) przez samorząd uczniowski, p. Violetta Rosiak nie mogła kontynuować lekcji historii. Lecz i tak, pani, potraktowała klasę kartkówką.

Za uczniami z klasy IIb piekielnie trudna praca klasowa z matematyki. P. Kozielczyk nie ma litości. Piętą Achilleasa klas IIb i IIIa są zadania tekstowe.

Chłopcy z klasy Ib uważają, że ich koleżanki z 3 ławki są za grube, dlatego więc pomagają im spłaszczyć brzuchy ściskając je obiema ławkami. Jak tak dalej pójdzie, to będą wyglądały jak szkielety.

Monika W. z kl. Ib dostała pierwszą w życiu ocenę niedostateczną z geografii za niby brak zadania domowe. No cóż, kiedyś musi być ten pierwszy raz, inny już dawno mają go za sobą.

W poniedziałek klasa IIb miała trzy j. polskie. Każdy bał się, że będzie kartkówka. Na szczęście nie było. Gdy na trzeciej godzinie j. polskiego pani spytała, kto przeczytał lekturę, okazało się, że na 15 osób obecnych 2 osoby przeczytały lekturę. I tak nie pobiliśmy rekordu IIIb , bo u nich nikt nie przeczytał „Kamieni na szaniec” , nawet Krystian K.

W dniu 2 marca w środę 2011r. na lekcji religii Paweł W. oznajmił, że bierze tabletki na potencje. Oj, to już coś poważnego, czyż by potrzebował już w tym wieku

Pan Z. Banaszak na lekcji w klasie Ib wpisał do zeszytu uwag jednemu z uczniów skierowanie do lekarza weterynarii z powodu wydawania zwierzęcych odgłosów. Nie wiemy czy uczeń skorzystał ze skierowania, ale podejrzewamy, że były to głosy głodowe !!!

21.02.2011r.- W kl. IIB, po nieobecności wychowawczynie, p. B. Gałuszki-Antczak pojawiło się zjawisko latającej kredy. Radzimy, by Pani nie opuszczała uczniów, bo jeszcze ich UFO nawiedzi lub inne dziwne zjawisko paranormalne ;)

23.02.2011r. – Pan Z. Banaszak po raz pierwszy zapomniał na lekcję j. angielskiego zabrać swojego nierozłącznego przyjaciela- radia. Uczniowie klasy IIIb zrobili p. V. Rosiak super urodzinową niespodziankę. Gdy Pani weszła do zaciemnionej izby lekcyjnej, na środku klasy stał na udekorowanym stoliku czekoladowy tort z osiemnastoma świeczkami ułożonymi w kształt liczby 18. Cała klasa zaśpiewała głośno „Sto lat”, złożyła życzenia i świętowała z wychowawczynią uroczysty dzień;)

07.03.2011r.- pogrom w klasie IIIb. Na lekcji j. polskiego Pani w ramach odwetu, a omawiana jest teraz lektura „Kamienie na szaniec” wezwała do odpowiedzi tzw. „świętą trójcę”, która oprócz tego, że nie umiała odpowiedzieć na zadane pytania, to jeszcze miała braki w notatkach. I żeby wszystko było jasne chłopcy dostali adekwatne do sytuacji oceny niedostateczne. Strzeżcie się wkłady długopisowe...;)

08.03.2011r.- Dzień kobiet. Wszystkim małym i większym kobietkom życzymy spełnienia marzeń i samych słonecznych dni.

Szkolne toalety zamknięte na klucz.

Macie, co chcieliście... Saturator z wodą na szkolnym korytarzu. Może Panie kucharki na jakiś czas odetchną od natarczywych gości z pytaniem: ”Została jakaś herbatka?” Redakcja gazetki uprzejmie prosi i przypomina, że wszystko, co jest kupowane, jest dla nas i nikt nam tego nie odbierze, dopóki będziemy o to dbać. Zarówno dostępu do toalet jak i wody w saturatorze ;)

MoNkAxD

SONDA PODARUNKOWA

Wśród gimnazjalistów przeprowadzono krótką sondę dotyczącą 8 marca, czyli Międzynarodowego Dnia kobiet.

1) **Co chciałabyś dostać na dzień kobiet?** To pytanie zadałyśmy oczywiście dziewczynom. Oto odpowiedzi:

bilet do teatru, czerwoną różę, poduszkę w kształcie serca, bukiet herbacianych róż, dużego mięciutkiego misia do przytulania, bieliznę, zaproszenie na romantyczną kolację, zaproszenie do kina, bukiet tulipanów, kupon na 5-dniowy wypoczynek w SPA

2) **Co kupiłbyś/ lub kupisz swojej lubej z okazji dnia kobiet?** To pytanie skierowaliśmy do naszych chłopców. Odpowiedzieli nam następująco:

duże serce z czekolady, ulubione perfumy, zaproszenie na kolację, którą przyrządzę sam, bukiet róż, wielkieeeeego misiaka, nasze zdjęcie oprawione w ramkę.

A oto szkolna rzeczywistość

W dniu 7 marca, uczniowie klasy Ib przygotowali apel z okazji MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIET, który zaprezentowali na 2 godzinie lekcyjnej. Ich deklamacjom towarzyszył chórek szkolny.

Chłopcy w tym roku (chyba nie czytali naszej sondy) nie okazali swojej kreatywności. Dziewczyny z Ia otrzymały kopystki i czekoladę, laski z Ib dostały ciastka Familijne (czy nazwa ciasteczek zobowiązuje?;P) i słodką czekoladkę, chłopcy z klasy IIa, IIB i IIIa (chyba za swoją znową) podarowali dziewczynom piękne róże. Najbardziej kreatywni okazali się chłopcy z klasy IIIb, ponieważ ich podarunki okazały się najbardziej oryginalne. Dziewczyny dostały ozdoby okienne w kształcie: kwiatka, motylka, ptaszka oraz breloczki z misiaczkiem. Dodatkowo chłopcy „nakręcili dla nich film”. Więcej na <http://sendables.jibjab.com/view/4QpW4I7x1k8zm7gE>

Ola Strzykalska